

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 1 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt VIII C 2406/14, z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko M. D. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanej M. D. na rzecz powoda (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.;
- a) kwotę 1.466,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz
- b) kwotę 522,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
 1. oddalił powództwo w pozostałej części,
 2. nadał wyrokowi w punkcie 1 lit. a) rygor natychmiastowej wykonalności.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 22 maja 2013 roku pozwana M. D. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę pożyczki krótkoterminowej nr (...), na mocy której otrzymała kwotę 1.000,00 zł, zobowiązując się do jej zwrotu w terminie do dnia 22 maja 2014 roku. Pozwana nie spłaciła pożyczki, na skutek czego pożyczkodawca, poza kwotą należności głównej, naliczył pozwanej odsetki karne w wysokości 300,00 zł oraz kwotę 436,00 zł tytułem kosztów.

W dniu 9 maja 2014 roku powód (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę o przelew wierzytelności, m.in. wobec dłużnika M. D..

W załączniku do umowy cesji zadłużenie pozwanej zostało określone na łączną kwotę 1.736,00 zł, z czego zadłużenie z tytułu kapitału stanowiło – 1.000,00 zł, z tytułu odsetek karnych – 300,00 zł, z tytułu kosztów – 436,00 zł.

Pismem opatrzonym datą 28 maja 2014 roku pozwana została powiadomiona o dokonanych przelewach wierzytelności oraz wezwana do zapłaty kwoty 1.738,85 zł, na którą, poza kwotą 1.000,00 zł wskazaną w załączniku do umowy przelewu wierzytelności, składała się kwota 302,85 zł z tytułu odsetek oraz kwota 436,00 zł z tytułu kosztów.

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne częściowo i zasługuje na uwzględnienie w zakresie kwoty 1.466,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych

w pozwie i w pismach procesowych doręczonych pozwanej przed rozprawą, uznając, że nie budzą one uzasadnionych wątpliwości i nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie niesporne były zatem twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwana zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. umowę pożyczki, na mocy której pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w kwocie określonej w umowie, którą to kwotę wraz z określonymi w umowie kosztami pozwana zobowiązała się spłacić w terminie do dnia 22 maja 2014 roku. Pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, wskutek czego pierwotny wierzyciel naliczył dodatkowe opłaty w łącznej wysokości 736,00 zł, na którą złożyły się m.in. prowizje oraz opłaty windykacyjne.

W ocenie Sądu meriti skoro zatem pozwana zaciągnęła pożyczkę i zobowiązała się do jej spłaty wraz z dodatkowymi kosztami, którego to obowiązku nie dotrzymała, powód miał prawo żądać od pozwanej zapłaty kwoty 1.466,63 zł, na którą składają się: niespłacony kapitał – 1.000,00 zł, odsetki ustawowe w łącznej wysokości 30,63 zł oraz koszty udzielenia pożyczki, w szczególności koszty prowizji, w łącznej wysokości 436,00 zł.

Sąd a quo wskazał, że strona powodowa naliczyła pozwanej i dochodziła w przedmiotowej sprawie także kwoty 300,00 zł z tytułu odsetek karnych. Jednakże wskazana opłata została zastrzeżona w zawartej przez strony umowie pożyczki, jako opłata windykacyjna, która miała być naliczana w przypadku opóźnienia spłaty zobowiązania przez okres 60 dni w kwocie 5,00 zł za każdy dzień opóźnienia. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego nie stanowi ona w istocie odsetek karnych, lecz jest opłatą windykacyjną naliczoną według § 5 pkt 5.1 c. Umowa pożyczki przewidywała zatem dodatkową opłatę (oprócz pozostałych kosztów) za nieterminową spłatę pożyczki, której wysokość była przy tym z góry określona.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Powołany przepis jednoznacznie określa granicę swobody umów wskazując, że ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy. Takim przepisem ograniczającym swobodę umów jest między innymi przepis art. 385¹ § 1 k.c., który znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich. Zgodnie z jego treścią, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten stanowi nadto, iż nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

W ocenie Sądu I instancji okoliczności niniejszej sprawy wskazują na to, że w odniesieniu do zastrzeżonych w umowie należności za czynności pożyczkodawcy w postaci opłaty windykacyjnej nie były z pozwaną jako konsumentem indywidualnie uzgadniane, a niewątpliwie kształtują jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że postanowienia te nie wiążą pozwanej, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Umowa pożyczki została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem – M. D.. Pozwana jako pożyczkobiorca nie miała rzeczywistego wpływu na treść tych postanowień umownych, które zostały jej narzucone w omawianym zakresie przez pożyczkodawcę. Powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, zaś kwestionowane postanowienia umowne o kosztach obciążających pożyczkobiorcę w przypadku niewykonania zobowiązania zostały przejęte z wzorca umowy zaproponowanej pozwanej jako konsumentowi przez kontrahenta. Omawiane postanowienia umowy pożyczki kształtują określony obowiązek konsumenta,

w przypadku uchybienia terminowi zwrotu pożyczki, w sposób niezgodny z dobrymi obyczajami, gdyż zastrzegają na ten wypadek dodatkowe opłaty w wygórowanej wysokości, które w dodatku zostały z góry ściśle i dokładnie określone. Nadto w ocenie Sądu Rejonowego opłata windykacyjna w łącznej kwocie 300,00 zł, uwzględniając wysokość kosztów tego rodzaju usług stosowanych przez firmy je świadczące, jest znacznie zawyżona.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy –

a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp., wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy. Analogicznie orzekł Sąd Okręgowy

w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 9 października 2006 roku w sprawie o sygn. akt XVII Amc 101/05.

Powyższe rozważania – w ocenie Sądu I instancji - dają podstawę do wniosku, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanej zapłaty opłaty windykacyjnej w kwocie 300,00 zł jest niedozwolonym postanowieniem umownym, a jako takie – w świetle przepisu art. 385¹ § 1 k.c. – nie wiąże pozwanej.

Dodatkowo Sąd meriti wskazał, że uwzględniając wysokość opłat, o których mowa, a także to, że już w samej umowie ustalono je na stałym poziomie niezależnie od kosztów faktycznie poniesionych w związku z ich podjęciem, obciążenie nimi pożyczkobiorcy można również rozważać w kategoriach kary umownej w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego za niewykonanie w terminie świadczenia pieniężnego. Wszelkie bowiem dodatkowe opłaty, jak opłaty za czynności windykacyjne muszą mieć uzasadnienie ekonomiczne i nie mogą być określone w sposób dowolny. Przede wszystkim powód, zgodnie z przepisem art. 6 k.c. musiałby wykazać, że te zostały w takiej wysokości poniesione.

W konsekwencji Sąd Rejonowy w zakresie co do należności dochodzonych z tytułu opłaty windykacyjnej w łącznej wysokości 300,00 zł oddalił powództwo.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.466,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo.

W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe ogólne. Stosownie zaś do treści art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c.

w związku z art. 98 k.p.c. Sąd wskazał, że strona powodowa wygrała sprawę w 83 %

i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu. Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyły się: opłata od pozwu – 30,00 zł, oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 600,00 zł – § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490 j.t.). Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 522,90 zł (83% x 630,00 zł), stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które powód powinien ponieść.

Sąd Rejonowy wskazał, że ponieważ wydał w przedmiotowej sprawie wyrok zaoczny z uwagi na zaistnienie przesłanek wymienionych w art. 339 § 1 i 340 k.p.c., na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części uwzględniającej powództwo. Sąd Rejonowy argumentował nadto, że wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa w całości. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150). Z uwagi na to, że działanie przepisu art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania.

Z tych względów Sąd I instancji orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 300,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, a także w części rozstrzygającej o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w realiach sprawy, przejawiające się w uznaniu, iż § 5 pkt. 5.1.lit.c umowy pożyczki z dnia 22 maja 2013 roku, uprawniającego do naliczania i dochodzenia przez powoda kwoty dotyczącej opłaty windykacyjnej stanowi klauzulę abuzywną, podczas gdy przedmiotowe postanowienie nie kształtuje prawa i obowiązku konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie narusza jego interesów;
2. art. 483 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż zastrzeżenie opłaty windykacyjnej w wysokości 5,00 zł pobieranej niezależnie od tego czy opóźnienie w spłacie zobowiązania pieniężnego jest zawinione, stanowi karę umowną za niewykonanie umowy, podczas gdy ww. opłata nie stanowi kary umownej, a klauzulę gwarancyjną poprzednika prawnego powoda, wobec powyższego art. 483 § 1 k.c. nie znajduje wobec niej zastosowania.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda pozostałej kwoty roszczenia dochodzonego pozwem, w wysokości 300,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w całości, wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I instancji;
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy akceptuje dokonane przez sąd pierwszej instancji i niekwestionowane przez skarżącego ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne.

Na wstępie należy zaznaczyć, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie Sąd ten oceniać musi także z urzędu. Wiążącymi dla Sądu drugiej instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji przy czym w granicach zaskarżenia Sąd ten bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125).

W złożonej apelacji skarżący zawarł zarzuty dotyczące jedynie naruszenia norm prawa materialnego.

Na etapie postępowania apelacyjnego spór koncentruje się wokół § 5 pkt. 5.1. lit c) umowy pożyczki. Powołany § 5 umowy nosi tytuł: „Prowizje, opłaty, inne koszty”. § 5 pkt. 5.1. lit c) brzmi: „Z tytułu pożyczki Pożyczkobiorca zapłaci na rzecz (...) opłatę windykacyjną równą 5 (pięć) złotych za każdy dzień późnienia spłaty jakiegokolwiek kwoty wynikającej z Umowy P., w tym w szczególności kwoty kapitału pożyczki, odsetek, opłat lub prowizji. Opłata windykacyjna pobierana jest przez 60 (sześćdziesiąt) dni od daty powstania obowiązku spłaty pożyczki lub pozostałych należności”.

Zatem kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy ma weryfikacja zasadności zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia na kanwie przepisu art. 358¹ k.c.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd dokonując kontroli postanowień wzorca umowy w indywidualnej sprawie powinien kierować się całokształtem zawartej umowy, jej warunków i skutków. Powinien wziąć pod uwagę postanowienia całej umowy, rozkład praw i obowiązków stron i ryzyka jakie ponoszą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 roku w sprawie III SK 19/07 LEX nr 496411). Sąd nie dokonuje abstrakcyjnej oceny danego postanowienia, lecz rozstrzygnąć musi konkretną sprawę, rozważając wszelkie skutki wynikające z wydanego orzeczenia. Kontrola incydentalna – w przeciwieństwie do kontroli abstrakcyjnej przeprowadzanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone - jest zatem dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej w świetle art. 385¹ k.c. za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych w nim przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta”. Przy czym rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Obie wskazane w art. 385¹ §1 k.c. formuły prawne służą więc ocenie tego, czy konkretne klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, LEX nr 1369424; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, LEX nr 1369424). Przesłankami abuzywności postanowień wzorca umownego jest sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są m.in. działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Rażące naruszenie interesów oznacza sytuację, w której rażąco zostaje naruszona równowaga interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną ze stron swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok SA w Warszawie z 8.05.2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219).

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafny jest zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. Sąd Okręgowy dokonując analizy powyższego zarzutu uznał, iż kwestionowane postanowienie wzorca umownego stanowi klauzulę abuzywną, albowiem rozłożenie praw i obowiązków stron umowy jest nierównomierne. Pożyczkodawcy służy prawo do każdorazowego pobierania kwoty, której wysokość sam jednostronnie z góry ustalił. Ponadto wysokość zastrzeżonej kwoty nie jest w żaden sposób uzasadniona informacją zawartą we wzorcu umowy o poniesionych przez pożyczkodawcę kosztach. Zakwestionowane postanowienie umowne w sposób nieuczciwy opiera się na niedoinformowaniu konsumenta o rodzaju czynności windykacyjnych, za które de facto obowiązany będzie on zapłacić, a tym samym pozbawia konsumenta możliwości zweryfikowania tych wydatków. Taki zapis jest ewidentnie sprzeczny z dobrymi obyczajami. Tymczasem, jeżeli konsument zmuszony będzie egzekwować należności od pożyczkodawcy, czego wykluczyć nie można, nie uzyska od pożyczkodawcy żadnych świadczeń w tym zakresie. Wskutek zastosowania asymetrycznego unormowania pożyczkodawca przerzuca na konsumenta ryzyko prowadzonej działalności gospodarczej minimalizując ze swej strony negatywne skutki niewykonania umowy przez konsumenta. Szczególnie rażące w niniejszej sprawie jest jednak ustalenie jednej opłaty (5,00 zł za każdy dzień opóźnienia w spłacie jakiegokolwiek kwoty wynikającej z umowy pożyczki), która może dotyczyć zarówno konsumentów, których zaległość jest znaczna, jak i tych których zaległość wynosi np. 1 grosz.

Przy pozostawieniu spornej klauzuli jako dopuszczalnej w obrocie z konsumentami wystarczy, że zabraknie nawet niewielkiej kwoty np. kilku groszy, a klient pożyczkodawcy poniesie opłatę windykacyjną w kwocie 5,00 zł za dzień, zaś sama opłata może przekroczyć kwotę zaległości.

Nadto funkcjonowanie spornej klauzuli może prowadzić nawet do sytuacji, w której bez podjęcia jakichkolwiek działań windykacyjnych, w oparciu jedynie o sam fakt powstałego zadłużenia, pożyczkobiorca może być obciążony kwotą w wysokości 5,00 zł za dzień, co stanowiłoby o jaskrawym naruszeniu dobrych obyczajów i jednoznacznym rażącym naruszeniu interesów ekonomicznych konsumenta.

Nie kwestionując zatem samej zasady pobierania opłaty za czynności windykacyjne związane z nieterminową spłatą zadłużenia, Sąd Okręgowy uznał, iż twierdzenie powoda jakoby zakwestionowany przepis stanowił klauzulę gwarancyjną nie znajduje żadnego uzasadnienia. Z przepisu tego wynika, że dotyczy on opłaty windykacyjnej. Opłata ta nie odzwierciedlała rzeczywistych kosztów windykacyjnych. Zdaniem Sądu Okręgowego opłata określona kwestionowaną klauzulą miała charakter standardowy, zryczałtowany i była niepowiązana z rzeczywistymi kosztami pożyczkodawcy. Świadczy o tym brak wyróżnienia konkretnych czynności związanych z windykacją należności oraz procedur przewidujących sposób jej realizacji. Powyższe czyni sporny zapis unormowaniem niekonkretnym, pozwalającym na taką jego interpretację, iż samo opóźnienie w spłacie jakiegokolwiek kwoty związanej z udzieloną pożyczką, będzie uprawniało do pobierania całej zryczałtowanej opłaty windykacyjnej, mogącej w konkretnej sprawie rażąco przewyższać koszt „obsługi nieterminowej spłaty” zadłużenia.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadny jest także podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 483 § 1 k.c. poprzez uznanie, że zastrzeżenie opłaty windykacyjnej

w wysokości 5.00 zł stanowi karę umowną za niewykonanie umowy. Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2008 r., sygn. akt V CSK 85/08, LEX nr 457785; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 99/13, LEX nr 1313465; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 174/13, LEX nr 1375649; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia

11 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 365/13, LEX nr 1345561). Skłania ona tym samym stronę zobowiązaną, może nawet silniej niż jakiegokolwiek inne środki, do ścisłego wypełnienia zobowiązania. Treścią zastrzeżenia kary umownej jest zobowiązanie się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zapłata kary umownej stanowi niejako automatyczną sankcję przysługującą wierzycielowi w stosunku do dłużnika w wypadku niewykonania przez niego lub nienależytego

wykonania zobowiązania z przyczyn, za które dłużnik odpowiada. W rozstrzyganej sprawie z treści § 5 pkt. 5.1. lit c) umowy pożyczki wynika jednoznacznie, że obciążenie pozwanej „opłatą windykacyjną” wiąże się bezpośrednio z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez nią jej zobowiązania pieniężnego. Obciążenie pozwanej „opłatą windykacyjną” nie stanowi natomiast konsekwencji konieczności podjęcia jakiegos typu działań windykacyjnych przez powoda. Nadto, tak zwana „opłata windykacyjna” została określona na stałym poziomie.

W konsekwencji należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że przewidziana w § 5 pkt. 5.1. lit c) umowy „opłata windykacyjna” może być zakwalifikowana jako kara umowna. Zatem zasadność roszczenie powoda o zapłatę kwoty 300,00 zł może podlegać ocenie przez pryzmat art. 483 § 1 k.c. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku

z dnia 17 grudnia 2008 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I CSK 240/08 (LEX nr 484667), zastrzeżenie kary umownej dla zobowiązania pieniężnego uznawane jest, zgodnie z treścią art. 58 § 3 k.c., za nieważne (zobacz również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 r., sygn. akt IV CSK 202/08, LEX nr 466003). Z treści umowy pożyczki wynika jednoznacznie, że kara umowna zastrzeżona została na wypadek niespełnienia świadczenia pieniężnego, a zatem wbrew treści art. 483 § 1 k.c. Naliczana była bowiem

w przypadku nieterminowej spłaty kwoty pożyczki, co niewątpliwie stanowiło obowiązek o charakterze pieniężnym. Z tego też względu, w oparciu o powyższe przepisy, uznać należy § 5 pkt. 5.1. lit c) umowy za nieważne postanowienie, a żądanie zapłaty opisanej kary umownej za niezasadne. Powyższe uwagi są jednak bezprzedmiotowe w kontekście rozważań Sądu Okręgowego odnoszących do art. 358¹ k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.